

# SŁOWO

Wilno Czwartek 6 stycznia 1927 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 BRASZAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorskiego 8  
 KAMIEN KOSZYRSKI — Związek Ziemiań  
 LIDA — ul. Majors Mackiewiczza 68

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
 NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28  
 POSTAWY — ul. Rynek 19  
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9  
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
 WARSZAWA — Nowy Świat 46-14  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. telefon nr 343, administracji 228, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—r 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 80g. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

## Konferencja w Rewlu.

Ryga 5 stycznia.

W niedzielę, dn. 2 bm. przybył do Rewla minister spraw zagranicznych Łotwy, p. Zeelens i także minister Finlandji, p. Wojnom. Obydwaj ministrowie spotkali zostali nader uroczystie przez przedstawicieli estońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, z ministrem Ackelem na czele.

Należy przypaść, że ten zjazd trzech ministrów państw bałtyckich odbył się dosyć niespodziewanie, mimo zapowiedzi przysięst momentem dosyć ważnym, jakkolwiek na konferencji nie poruszano ważnych spraw polityki zagranicznej. Ważnym jest dlatego, że ministrowie ci, po porozumieniu się w sprawie przebiegu rokowań z SSSR, poruszyli szereg spraw, dotyczących wzajemnych stosunków państw bałtyckich, a nie zaprosili przec awiciele. Litwy. Wykazuje to coraz większą przepaść jaka się stwarza pomiędzy Litwą i resztą państw bałtyckich. Czyż bowiem nie stokrót razy więcej wspólnych spraw do omówienia ma Łotwa z Litwą niż Finlandja? A jednak w Rewlu był p. Wojnom, a p. Waldemarsa nie było!

Natomiast minister Zeelens, powróciwszy z Rewla, udzielił obszernego wywiadu prasie ryskiej, w którym przedewszystkiem oświadczył, że przyszłość pomiędzy Łotwą i Estonją pogłębia się coraz bardziej, a ostatni zjazd w Rewlu wykazał jeszcze większe zacieśnienie tych węzłów przyjaźni. Omawiano sprawę unji celnej, której realizowan a oczekiwano w najbliższej już przyszłości. Porozumiano się ostatecznie w sprawie wytknięcia granicy, w sprawie ułatwienia ruchu osobowego i towarowego pomiędzy obydwioma państwami, w sprawie ujednolicenia praw bezrobotnych i t. d.

Co zaś dotyczy stosunków wszystkich trzech państw, ustalono zupełną jednomyślność w sprawie rokowań z S.S.S.R. i postępowaniu w polityce międzynarodowej, w sensie koordynowania akcji na terenie Ligi Narodów. — Omówiono też ostatnie wypadki w Kownie...

Oczywiście w ciągu jednodniowych obrad w Rewlu, przerywanych uroczystymi obiadami, śniadaniem i innymi ceremoniami, nie mogło dojść do zupełnie konkretnego i skrystalizowanego porozumienia w sprawie postępowania w polityce międzynarodowej. Tembardziej pomiędzy Łotwą i Finlandją. Wiadomo bowiem, że Finlandja uprawia politykę odmienną od reszty państw bałtyckich, składając się w 80 proc. do Skandynawji i Niemiec. Przypuszczają zatem należy, że nie wypadnie nam zbyt wielkiej wagi przywiązywać do zjazdu ministrów trzech państw bałtyckich, wszelako fakt, że nie było pośród nich ministra spraw zagranicznych Litwy, wymaga podkreślenia.

Minister spr zagranicznych Finlandji w wywiadzie udzielonym prasie estońskiej, przed samym wyjazdem jego do Helsingforsu, oświadczył między innymi, że Finlandja uważa za bardzo ważne i konieczne zawarcie traktatu o nieagresji z Sowietami. Rokowania w tej sprawie toczyły się dotychczas pomyślnie i prawdopodobnie ukończone zostaną ku zadowoleniu stron obu. Również stosunki Finlandji z Sowietami zawsze były przyjazne.

## Rychły powrót z kazamatów kowieńskich.

Wymiana jeńców z Litwą.

W dniu 23 grudnia na posiedzeniu Międzynarodowego T-wa Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem p. Ador podpisany został traktat o wymianie więźniów politycznych pomiędzy Polską a Litwą. Ze strony litewskiej traktat podpisał p. Jonnas, ze strony polskiej p. Zaborowski i Cudowski. Rząd polski akceptował traktat ten w dniu 3-go stycznia i powiadomił o tem Polski Oddział Międzynarodowego T-wa Czerwonego Krzyża. Wymiana w myśl umowy podlegać będzie 37 Litwinów na 37 osób Polaków więzionych w kazamatach kowieńskich.

## Co słychać w Kownie.

Z Kowna donoszą: Gabinet ministrów przystąpił do opracowania deklaracji nowego rządu, która odczytana będzie w Sejmie. W kuluarach sejmowych krąży pogłoski, że socjaliści ludowi mają wziąć udział w gabiniecie. Pomógłby rządowi i mniejszością niemiecką doszło do zupełnego porozumienia. Powszechnie mówią, że porozumienie to nastąpiło za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych w Kownie i Berlinie.

Mitszkańcy Kowna przebywać mogą na ulicach do godz. 1 w nocy.

## Sejmik kłajpedzki będzie rozwiązany.

KRÓLEWIEC. 5—1 PAT. Gubernator Kłajpedy mianował nowym prezydentem dyrektorjatu kłajpedzkiego prokuratora Scheinusa. Powołał on dwóch członków dyrektorjatu, a mianowicie Borcherdta i kupca Scheskebyego, należących do Einheitsfrontu, który jednak odmówił wystawienia swoich członków do Dyrektorjatu. W Kłajpedzie obiegają pogłoski, że sejmik kłajpedzki ma być rozwiązany.

## Aresztowania w Taurogach.

Z Kowna donoszą: W sprawie przygotowywanego powstania w Taurogach, udao się stwierdzić, że zakrojone ono było na większą skalę. Do spisku należał szereg wybitnych osób z pośród opozycji. W związku z tem dokonano licznych aresztów.

## Rola centrum w przesileniu niemieckim.

BERLIN, 5 I. PAT. Oficjalny organ partji ludowej „National-Liberale-Korespondenz” pisze, że wobec zdecydowanej odmowy z jaką dotychczas spotkały się wszystkie próby nakłonienia centrum do współdziałania przy tworzeniu rządu prawicowego, uważać należy wszelkie kombinacje oparte na t. zw. małej prawicy za nieaktualne. Sytuacja parlamentarna przedstawia się w obecnej chwili w ten sposób, że zarówno na prawicy, jak i na lewicy brak jakiegokolwiek konkretnego punktu oparcia o zdecydowaną większość. Partje środka tedy, a w rządy ich przedewszystkiem ludowcy i centrum powinny się połączyć i utworzyć blok wspólny, którego inicjatywa nada charakter przyszłemu rządowi.

## Rokowania polsko-gdańskie.

GDĄŃSK, 5 I. PAT. Wedle doniesień prasy tutejszej rozpoczęły się tu wczoraj o godz. 12-jej rokowania w sprawach polsko-gdańskich. Dotyczą one głównie dwóch punktów, a mianowicie sfinalizowanie parafowanej w Genewie konwencji o podwyższeniu udziałów gdańskich w wspólnych dochodach celnych i zgoda Polski na pewne kontyngenty tytoniowe, w związku z monopolem tytoniowym gdańskim i jego organizacją. Ze strony Gdańska biorą udział w rokowaniach sen, dr. Volkman i Sjenhelfren.

## Wyrugowanie Anglików z koncesyj w Hankou.

SZANGHAJ, 5 I. PAT. Jak donoszą z Hankou, wczoraj wieczorem Chińczycy wtargnęli na terytorjum koncesji brytyjskiej, zajęli komory celne i gmach władz celnych i wypędzili Anglików z koncesji. Porządek utrzymuje obecnie policja chińska.

SZANGHAJ, 5—1 PAT. Reuter. Wiadomości japońskie o wypędzeniu Anglików z koncesji brytyjskiej w Hankou nie zostały potwierdzone. Niemniej jednak sytuacja jest tam krytyczna. Władze brytyjskie widząc, iż utrzymywanie się w Hankou bez uciekania się do walki orężnej z rozwścieczonym tłumem Chińczyków jest niemożliwe, oddały koncesję pod kontrolę wojsk kantonjskich.

Władze te sądzą, że gdyby marynarze brytyjscy usiłowali ponownie wyładować w Hankou przesilenie wybuchyoby na nowo i uczyniłoby koniecznym użycie siły. Oddział wojsk angielskich, którym rozporządza władze jest zbyt słaby, aby mógł opanować sytuację i uległby niewątpliwie przemocy, gdyby nie został wycofany. Naraziłoby to również ludność cywilną na niebezpieczeństwo.

## Przed wyjazdem pos. Patka.

Sezon polityczny roku 1927 rozpoczął się pod znakiem polityki zagranicznej. Oświadczenie pos. Patka przed wyjazdem do Moskwy, ekspozycja min. Zaleskiego w komisji spraw zagranicznych, dyskusja nad tem ekspozycją, — wszystko to wprowadziło sprawy naszej polityki zagranicznej na plan pierwszy.

Dyskusja nad ekspozycją min. Zaleskiego w Komisji dała asumpt Związkowi Ludowo-Narodowemu do ostrego ataku polityki min. Zaleskiego z powodu jego wyjaśnień w sprawie fortyfikacji w Prusach Wschodnich, które to wyjaśnienia zdaniem endeków nie są zbyt stanowcze. Zgoda inaczej oceniła ekspozycję Chadecja, będąca jak wiadomo młodszą córką Zw. L.-N. Niesubordynacja w dawnej ósemce posła aż tak daleko, że ks. pos. Kaczyński w „Rzeczypospolitej” pisze: „Ogólnie biorąc, będąc nawet w opozycji w stosunku do obecnej rządu trudno jednak się nie zgodzić na zasady polityki i duch pokojowości, który przebiegał z mowy p. min. Zaleskiego”.

Ta rozbieżność w ocenie ekspozycji wskazuje, że atak Zw. L.-N. wywołany został nie względami rzeczowymi lecz jedynie przeprowadzony dla zasady opozycji dla opozycji.

Tak się przedstawia sytuacja na terenie sejmowym. W artykule niniejszym chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt inny a mianowicie: 10 stycznia wyjeżdża na placówkę dyplomatyczną do Moskwy nowomianowany poseł p. Stanisław Patka. W rozmowie z dziennikarzami p. min. Patka oświadczył między innymi, że „jeździe do zw. Rad Sowieckich bez żadnych uprzedzeń z pełnią dobrej woli i z głęboką wiarą, że uda się mu przyczynić do zbliżenia pomiędzy Polską i Republikami Sowieckimi. Żadnego z góry powziętego konkretnego mandatu ani misji nie posiadam. Gdy się rozejrzę w sytuacji postawię swoje wnioski jasne, słuszne i sprecyzowane. Zależać one będą nietylko od tego z czem jadę ale i od tego z czem się spotkam na mojem nowem stanowisku”.

A p. min. Zaleski onegdaj na Komisji mówiąc o stosunkach z Sowietami zaznaczył:

„Jednym z ważnych zagadnień w „stosunkach polsko-sowieckich jest od kilkunastu miesięcy kwestja uzupelniającego porozumienia politycznego, którego celem miałyby być dodatkowe zagwarantowanie pokoju na granicy polsko-sowieckiej, bądź też, jak to jest życzeniem rządu polskiego, na szerszym terenie Europy „Wschodniej”.

„Zaznaczyć muszę, że w toku tych „pertraktacji nie było z naszej strony nigdy chęci tworzenia jakichkolwiek bloków, których ostrze byłoby „zwrócone przeciwko Rosji. Przeciwnie, Polska reprezentowała tendencje zawarcia paktu, względnie systemu „paktów, któreby równomiernie i „jednolicie gwarantowały pokój w całym obszarze wschodniej Europy. „Natomiast polityka sowiecka wydała się nieraz dążyć do zawierania

**Pierwszy strzał w Carat**  
został zorganizowany przez Hapona w krwawą niedzielę 9 stycznia 1905 r. ujrzyć w filmie „Car Mikołaj II-gi i Ojciec Hapon”  
wkrótce w kinie „POLONJA”

**NADESLANE.**  
Idealna Pasta do zębów.  
Krem Perłowy  
Ihnatowicz, Lwów.

**Jan Bułhak** artysta fotograf.  
Jagiellońska 8. Przyjmuje 9-6.

## Komunikat Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej.

Dn. 4-go b. m. odbyło się w Białymstoku zebranie Kola Org. Zach. Pr. Państw. z udziałem licznych zaproszonych gości głównie z pośród inteligencji miejskiej Białegostoku.

Z Zarządu Głównego byli obecni Red. St. Mackiewicz i hr. Jan Tyszkiewicz. Po zebraniu wielu z pośród obecnych gości zapisało się w poczet członków Kola

## Sejm i Rząd. Dzień polityczny.

WARSZAWA, 5 I. (tel. wł. Słowa). Do najważniejszych wypadków dnia politycznego trzeba zaliczyć atak Sejmu na Radę Prawnicy i dyskusję nad ekspozycją Min. Zaleskiego. Jeżeli chodzi o Radę Prawnicy, to tu stroną atakującą jest P.P.S., która wczoraj wniosła na komisji budżetowej o skreślenie kredytów dla tej instytucji. Zdaniem socjalistów taka instytucja, która ma na celu uzgodnienie naszego ustawodawstwa jest zbyt cenną a nawet niezbędna. Punkt widzenia istotnie godny socjalistów.

Komisja budżetowa uchwaliła wniosek socjalistyczny. Jak można przypuszczać momentem decydującym uchwalił, czy nie uchwalił wniosku P.P.S. była nienawiść posłów do Rady Prawnicy, która zaaprobowowała nowy dekret prasowy oraz fakt, że demagogia sejmowa nie znajduje w łonie Rady Prawniczej uznania. Jeżeli chodzi o stanowisko rządu w tej sprawie, to prawdopodobnie rząd opowie się za utrzymaniem kredytów na Radę Prawnicy. W dyskusji nad ekspozycją Min. Zaleskiego stroną atakującą był Związek Ludowo-Narodowy i p. Stroński w imieniu klubu Ch. N. Przemówienie pos. Strońskiego było nawet ostrzejsze niż przemówienia endeków. Fakt ten wywołał zdumienie, gdyż klub Ch. N. popierał rząd. To wystąpienie pos. Strońskiego komentowane jest w kołach politycznych w ten sposób, że pos. Stroński wyrażał swoje opinie a nie opinie klubu Ch. N.

**Szacowanie wywłaszczonych nieruchomości.**  
WARSZAWA, 5 I. Pat. Dnia 5 b. m. odbyła się pod przewodnictwem Ministra Reform Rolnych dr. Witolda Śnianiewicza wewnętrzna konferencja w sprawie posiadających nieruchomości, które będą podlegały przymusowemu wykupowi przy wykonaniu reformy rolnej.

**Obniżenie stopy dyskontowej w Bankach Państwowych.**  
P. Minister Skarbu zwrócił się do prezesów banków państwowych o obniżenie stopy procentowej pobieranej przez te banki przy udzielaniu kredytów. Zgodnie z tem stopa procentowa banków państwowych obniżona zostanie z 13 na 12 proc. w stosunku rocznym. Odpowiednio obniżone zostaną stawki procentowe od innych rodzajów kredytów.

**Podziękowanie Anglii za węgiel.**  
WARSZAWA, 5 I. PAT. Rząd angielski za pośrednictwem posła angielskiego w Warszawie wyraził podziękowanie rządowi polskiemu za pomoc i ułatwienie udzielone przez władze polskie w ostatnich paru miesiącach, t. j. w czasie trwania strajku węglowego przy zaopatrywaniu Anglii w węgiel.

**Gen. Weygand o Polsce.**  
PARYŻ, 5 I. PAT. „L'Ouvreur” donosi z Nancy, że podczas uroczystości urzędowej przez zreszcie francusko-polskie przewodniczący gen. Weygand wyraził się iż Polska ratyfikowała krwią swą traktat wersalski. Ofara ta była konieczna celem zapewnienia pokoju.

**Skazanie fałszerzy 2-złotówek.**  
KRAKÓW, 5 I. PAT. Wczoraj stanęli przed trybunałem orzekającym tytejszego Sadu Okręgowego Wincenty Kluska, lat 26 i Ignacy Kutyn, lat 19, oskarżeni o to, że w lipcu i sierpniu 1926 roku bili fałszywe monety dwuzłotowe i puszczali je w obieg. Trybunał zasądził Kluskę na półtora roku, a Kutynę na 10 lat ciężkiego więzienia.

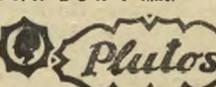
Dr. med. B. SCHERMANN  
hosp. II kliniki chor. wewn.  
Ordynuje obecnie przy ul. Niemieckiej  
Nr. 22. Tel. 1069. Od 5—7.  
w. Z. P. Nr. 92.

**RADJOSŁUCHACZKI!**  
Wszystkim, którzy używają w swoich odbornikach, jako źródła zasilania suchych elementów, a szczególnie mieszkańcom miast prowincjonalnych nie mających możności regularnego ładowania swoich akumulatorów, polecamy 1 i 3 voltowe lampki katodowe PHILIPS MINI-WATT.

Zajdajcie szczegółowych prospektów od Waszych dostawców, a znajdziecie w nich dokładne wskazówki, jak wybrać najbardziej odpowiednią lampkę dla swego aparatu.

Każda Pani nauczy się wszystkich mudnych hańd z podręcznika p. t. „HAFT KOLOROWY” który podaje sposoby wykonania ściegów i wzory hańd naturalnej wielkości.  
Cena 1 zł. 50 gr.  
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w kioskach kolejowych Tow. „Ruch”. Wysyłamy tylko po nadesłaniu należności oraz kosztów portu i opakowania w kwocie 40 gr. Tow. Wydawnicze „Bluszczy” Warszawa, Plac Zamkowy 99.  
Konto P. K. O. Warszawa Nr. 13555

**CZEKOLADA w tabliczkach**  
MIGDAŁOWA  
ORZECHOWA  
DESEROWA  
SMIETANKOWA  
**MLECZNA**  
GORZKA LUX i Inne.



Oto ulubione gatunki z najszlachetniejszych surowców, produkowane w najdoskonalszym sposobie i dlatego zawsze !! U SZCZYTU POWODZENIA  
Do nabycia wszędzie.

**Wskutek omyłki zecerskiej**  
w tytule „Słowa” w ciągu kilku dni figurował błędny numer naszego konta czekowego w P. K. O.  
Niniejszym prosujemy błąd, podajemy do wiadomości Sz. Sz. naszych odbiorców, iż numer konta czekowego „Słowa” w P. K. O. pozostał nadal  
**80259.**

# ECHA KRAJOWE

## List z Grodna.

— Korespondencja „Słowa” —

Małe przesilenie „gabinetowe” — Dwa zjazdy — Manewry przysposobienia.

Miesiąc grudzień był dla Grodna niezwykłe urozmaicony.

Po ustąpieniu starosty p. Rogalewicza nastąpiła rezygnacja Prezydenta miasta p. Edwarda Stępniewskiego.

Dla Grodna te dwa fakty wystarczają, by życie z normalnego biegu wytrącić.

Nie będą rozstrząsał przyczyn przesilenia na stanowisku Prezydenta, bowiem na lamach „Słowa” ta sprawa była już niejednokrotnie poruszana.

Nadmienić tylko muszę, iż obecnie społeczeństwo polskie, jak i również żydowskie, odbywa cały szereg konferencji, na których jest omawiana sprawa wyboru nowego Prezydenta.

Mamy więc w Grodnie jakby „przesilenie” gabinetowe, w miniatu-rze.

Padają nazwiska. Tworzą liczne grupy wielobitki tego lub innego kandydata. Są nawet pośrednicy i agitato-ry, którzy podsuwają nazwiska.

Już obecnie są wysuwane nazwiska kandydatów. Na pierwszym miejscu stoi b. starosta p. Kazimierz Rogalewicz, który, jak mówią, zgodził się przyjąć propozycję. Później wymieniana ławnika Romana Sawickiego, męża zaufania lewicy, mec. Zygmunta Horbaczewskiego, Mikola-ja Sulewskiego.

W grudniu też odbyły się Zjazdy Ziemiankie. Obradowały Ziemian-ki w dniu 16—XII i Towarzystwo Rolnicze w dn. 19—XII.

Obradom Koła ziemianek przewo-odziła księżna Eustachowa Sapie-żyna. Zarząd zreferował sprawozda-nie z działalności rocznej, z której wynika, że ziemianki ściśle współ-pracują z sekcją gospodyń wiejskich.

Jednocześnie instruktorka p. Rogus-ka przedstawiła swą działalność, mając do dyspozycji 38 kół gospo-dyń wiejskich.

Program działalności na rok 1927 przedstawia się następująco: mając by zorganizowane kursy kroju, szycia, robót ręcznych, gotowania, hodowli drobiu, ogrodnictwo—pszczelar-skie i sanitarne.

Na zakończenie zjazdu w teatrze miejskim „Reduta” wystawiła „Prze-choźnia”. W roli głównej wystąpił dyr. Juliusz Osterwa. Dochód z przedstawienia został przeznaczony na rzecz pracy oświatowej na wsi.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

Należy podkreślić, że Towarzystwo Rolnicze do swej działalności zalicza budowę domów ludowych; jeden z takich domów ma stanąć w Skidiu.

W Towarzystwie Rolniczym prze-wodniczył p. Maurycy O'Brien de Laey. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. Ryszarda Rozenbluma.

Następnie zostały wygłoszone re-feraty przez p. Beynara hr. Krasin-skiego, p. Kuryłowicza. Do zarządu Towarzystwa zostali wybrani p. p. Łempicki, Tarasowicz, Sawicki, hr. Krasinski. Na zebraniu uchwalono starać się o pożyczkę na zakup owsa.

## O naszych sprawach, Dyskusja nad expose Min. Zaleskiego.

Pokłosie prasowe.

Dotychczas mieliśmy w Polsce jedno pismo żydowskie drukowane w języku polskim p. t. „Nasz Przegląd” redagowane — trzeba oddać słuszną — bardzo dobrze. „Nasz Przegląd” wyrażał poglądy sejmowe-go Koła Żydowskiego lecz przeważa-ły tam zawsze wpływy sjonistów z Kongresówki i Kresów, wpływy ży-dów sjonistów z b. zaboru rosyjs-kiego. Różnice pomiędzy żydami sjonistami z Małopolski a żydami z Kongresówki szczególnie jasrawo wyściplą po zerwaniu tak zw. ugody polsko-żydowskiej za czasów gabi-netu Al. hr. Skrzyńskiego. Przed-stawiciel żydów z Małopolski na czele z pos. Reichem byli za utrzy-maniem ugody, żydzi zaś z Kongre-sówki z zerwaniem i opozycją. O mało nie doszło do rozbitcia, jedynie troska o całość reprezentacji sejm-o-wej uratowała przed rozłamem Koło Żydowskie. Zagwarantowano niepo-zostawiało jednak ślady. Jednym z tych śladów jest powstanie nowo-go dziennika żydowskiego w języku polskim w Warszawie, p. t. „Dziennik Warszawski”. Naczelnym red-aktorem jest pos. Reich. W artykule programowym między innymi czytamy: „Uważamy tedy za swój obowiązek przed-stawicielstwo żydowskie na punkcie pa-rlamentaryzm, albowiem uważamy pa-rlamentaryzm za najwłaściwszą i najro-zwójliwszą formę państwa i narodu. Dotychczas przynajmniej nie było wskazano żadnej lepszej drogi, dającej społeczeństwu moż-ność samodzielnego stanowienia o warun-kach swego bytu. Ani bolszewizm, ani fa-szizm nie dają należytych odpowiedzi na te pytania zagadania. I nie dziw, że społeczeństwo kulturalne Zachodniej Europy przed-wskazywało ten rodzaj zakusami emigracji do Ameryki. Bo jak nie można posunąć wstecz wskazówek na zegarze dziejowym tak i nowy czas nie może cofnąć się do przeszłości. W szczególności zaś at-mosfera polsko-żydowska, jakkolwiek nie-właściwie ztagodzona w porównaniu ze stosunkami z czasów pierwszego obrotu obecnego Sejmu, przepelniona jest wciąż jeszcze miataniami nienawiści i antysemityzmu.”

Wina to niewątpliwie demagogii par-tyjnej ze strony przywódców sjonistów i w ślad za tem idące roznieśnienie insyn-kiwów mas, ale po części także nieznajom-ości spraw żydowskich, zwłaszcza dążeń i tendencji żydowsko-narodowych, będących w znacznym stopniu najliczniejszego odłamu ludności żydowskiej.

Wiadomości o nas opinia polska czerpie przeważnie z trezorzędowego źródła. Nie zna się nas, mimo żeśmy tak bliscy i liczni, i mimo, a może właśnie dlatego. Bo nawet jednostki, mające zainteresowanie dla pro-blemu żydowskiego, opierając na później-trud zapoznania się z naszym „głosem” wewnątrz, z psychiką żydowską, jej żalami i bó-lami oraz myślą żydowską i jej przejawami. Na tym punkcie chcemy być informowa-ni przez społeczeństwo polskie. Chcemy otworzyć przed nim białą i drobnie mie-rze zamkniętą duszę żydowską, zamkniętą jeszcze ciagle przed nim na siedmiu spustach i z możliwą obiektywnością, oceniającą dą-żenie do prawdy, chcemy wskazać, jak du-żo się stało i jak się radzi, co ją decyzy i ożywia, a co znajduje wyraz czy to w go-rących dyskusjach sjonistów politycznych, czy w słowach literatury hebrajskiej i ży-dowskiej.

A więc krótko mówiąc pismo bę-dzie służyć: obronie parlamentarizmu, praw żydów oraz informowaniu spo-łeczeństwa polskiego o żydach.

Pierwszy numer nie przynosi nic szczególnego, co by wskazywało jakie-mi drogami będzie nowopowstały organ obronę wykniętych hasel pro-wadzić, zawczasie więc teraz o tem mówię.

W końcu dyskusji zabrał głos p. minister Zaleski, który powiedział między innymi co następuje: „Cała dyskusja potwierdza mi w przekonaniu, że mogę liczyć w swoich po-zycjach na poparcie wszystkich stron opinii reprezentowanej tutaj.”

Jeżeli się zaznaczyły różnice zdań, to mo-żem je zjednać, dlatego tylko, że mówcy rozważali kwestię te z róż-nych punktów widzenia. — Jedni podkreślali te niewątpliwie niebezpie-czeństwa, które nam grożą, inni oświe-łcali te strony, które są w naszej polityce jasne. — Jedne drugich zresz-tą nie wykluczają. — Ja starałem się w swoim expose iść drogą pośred-nią i nie mogłem i nie chciałem nig-dy być zaliczonym do tych o kłó-tych poseł Wasyńczuk mówił, że z trwogą patrzę w przyszłość — Ja z trwogą widzę, że mamy przed sobą sy-tuację rzeczywiście niełatwą. — Mu-simy się liczyć z tem, że państwa sprzymierzone starają się teraz w szybkim tempie wrócić do normal-nych stosunków międzynarodowych tak jak to pojmowano przed wojną, przyczem musimy się zabezpieczyć

przed różnymi rzeczami, które nam grożą i które tu już różni mówcy wyliczali, lecz mamy na to różne sposoby.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

Dalej mamy kwestję naszego sta-nowiska w Radzie Ligi. Poza tem mamy nasze stosunki z innymi pa-ństwami: oobre stosunki z Czechosło-wacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunią. Wszystko to są środki dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, i naturalnie sto-nując całą naszą czujność i wyżo-ną pracę.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd w tej spr-awie odłożyć, aż do zakończenia kry-tyzsu rządowego w Niemczech.

Przedewszystkiem stwierdzam sta-nowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, i cz. przycie-nie wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego so-jusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego nieomal co dzień mamy dowody.

## Dyskusja nad expose Min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 5 I. PAT. Sejmo-wa komisja spraw zagranicznych na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiła do dyskusji nad expose p. ministra spraw zagranicznych.

### Przemówienia przedstawicieli klubów.

Pierwszy zabrał głos poseł Stroi-ski (Ch, N) twierdząc, że Niemcy nie spełnili warunków rozbrojenia — Przykładem tego jest sprawa mater-jałów wojennych i sprawa twierdz niemieckich. Mówca przytem oświad-cza, że poza Radą Ligi Narodów za-latwia się sprawy, które następnie przechodzą na posiedzenia Rady Li-gi i Rada może tylko rozstrzygnąć je jednoomyślnie, bo nie innego niema do załatwienia. Jest to dwutorowość i trzeba sobie zdać sprawę, że albo się odrazu przemieni pogląd, że Ra-da Ligi ma być mieczem obok kilku państw obradujących, albo ten zwy-czaj stanie się prawem i nasza przy-należność do Rady Ligi Narodów stanie się wtedy bronią niedostatecz-ną. Kończąc poseł Stroński oświad-cza: Expose ministra nawet w części nie odmałowało wszystkich niebez-piecznictw, które nam zagrażają. Musimy wyraźnie powiedzieć Europie na jaką drogę pcha się Polskę, gdy zamiast zabezpieczenia daje się jej złudę, z której w Polsce wszyscy zdają sobie sprawę.

Następny mówca poseł Niedzia-łowski (PPS). Zasadnicza linja na-szej polityki zagranicznej wydaje się mówcy słuszną. Zdała ona najpełniej-szy egzamin podczas przewrotu na Litwie wykazując zupełny spokój. Ta postawa Polski wywarła jak najlepsze wrażenie i ma duże znaczenie na przyszłość. Kończąc poseł Niedzia-łowski oświadczył: Polska ma szan-sę utrzymania się na dzisiejszym po-ziomie wpływów politycznych, a na-wet powiększenia ich, ale tylko przy utrwaleniu swego ustroju demokra-tycznego i gruntownej zmianie swej polityki narodowościowej. Zasadnicza linja polityki ministra Zaleskiego jest słuszną, tylko należy wzmódzić akty-wność naszej polityki.

Poseł Seyda (ZLN) twierdzi, że workowe expose nie dało odpowie-dzi na pytania, które niepokoiły spo-łeczeństwo. W Polsce znowu zrozu-miano tak, że za ceny Locarna do-staniemy się do Rady Ligi i zdolamy zrównoważyć tam wpływ Niemiec i

pośrednio pohamować ich zbrojenie. Niestety, mówił poseł Seyda, rzeczy-wistość poszła innemi torami. Niemcy bardzo zreszcie grają na dwie strony: nie dają się odciągnąć od Sowietów, a na zachodzie umiemy wpływy Anglii wygrać przeciwko Francji, a nawet umiemy Francję zaszachować Włocha-mi i Włochy Francją.

Z tych względów kończąc mówca oświadcza, że klub jego nie może przyjąć do wiadomości expose p. mi-nistra. Następnie mówcy poseł Reich (Kolo Żyd.) wychodzą z założenia, że polityka zagraniczna łączy się ściśle z wewnętrznio-narodowościową, po-usza kwestię żydowską, przyczem prosi p. ministra, aby ze względu na łączność tej sprawy z polityką zagra-niczną położył na nią nacisk i aby zwrócił się do Rumunii w sprawie tych postulatów, które żydzi polscy wysuwają w stosunku do Rumunii.

Poseł Wasyńczuk (Ukraiński) do-wodzi, że kwestja ukraińska decydu-jąco wpływa na rozwój wypadków na wschodzie Europy. Kwestja ta musi być rozwiązana w myśl daten narodu ukraińskiego do niepodle-głości, zaś szluka ministrów powinno być aby proces ten odbył się drogą pokojową.

Poseł Dąbski (str. Chł.) podkre-śla, że najdonioślejszą rzeczą w prze-mówieniu p. ministra jest oficjalne stwierdzenie, że różnica między bez-piecznictwem granic na wschodzie i zachodzie jest największym niebez-piecznictwem dla pokoju.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacechowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza, że duży postęp, przyczem zauważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister Spraw zagranicznych powinien za-wsze mieć poparcie w komisji naszej i w Sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społe-czeństwa w swoich wystąpieniach.

Poseł Czerniewski (ChD) uważa, że expose ministra było nacehowa-nem tonem pro foro externo. Ocenia-jąc je z tego punktu widzenia mów-ca stwierdza,

# KURIER GOSPODARCZY

## ZIEM Wschodnich

### Z ustawy o opłatach stempowych

Podaliśmy najważniejsze przepisy które obowiązują wszystkich od dnia 1 stycznia 1927 roku.

- Weksle krajowe i zagraniczne podlegają opłacie:
  - od sumy wekslowej do 50 zł.— 20 gr.
  - od sumy od 50 do 100 zł.— 30 gr.
  - od sumy powyżej 100 zł. do 1,000 zł.— po 30 gr. od każdych 100 zł. pełnych lub częściowych.
  - od sumy wyżej od 1,000 zł.— po 3 zł. każdych 1,000 zł. pełnych lub częściowych.

Weksle in blanco podlegają opłacie w wysokości 30 zł. z obowiązkiem dopłaty do rzeczywistej sumy wekslowej przed jej wpisaniem.

Czeki są wolne od opłaty stempowej. Wyjątkiem od tej zasady są 2 wypadki.

- Jeżeli wystawca daje czek innej osobie i oznacza późniejszą datę wystawienia.
- Jeżeli w czeku na rzecz określonej osoby lub na jej zlecenie wystawca i trasat są jedną osobą, wtedy opłata stempowa od takich czeków będzie pobierana w wysokości 0,3 proc. kwoty czekowej.

Komis. Umowy komisji, które zawiera bądź komisant bądź komitent w zakresie swego przedsiębiorstwa, opłacającego podatek przemysłowy, podlegają opłacie 0,2 proc. sumy prowizji. Umowy komisji pomiędzy osobami prywatnymi—1 proc. sumy prowizji.

Sprzedż. Umowy o sprzedaż rzeczy ruchomych, które bądź kupujący zawiera w zakresie swego przedsiębiorstwa, od którego płaci podatek przemysłowy, podlegają opłacie 0,2 proc. ceny sprzedanej; w innych wypadkach—1 proc.

Rachunki podlegają opłacie: jeżeli sprzedawca, bądź nabywca zawarł umowę sprzedaży w zakresie swego przedsiębiorstwa, od którego płaci podatek przemysłowy—0,2 proc. od sumy należności; w innych wypadkach—1 procent od sumy należności. Rachunki nieprzewyższające 20 zł.— opłacie nie podlegają.

Opłaty od rachunku wystawionego zagranicą ma uścić klient, odbierający towar i rachunek w Polsce w ciągu trzech tygodni od dnia otrzymania rachunku.

Uiszczą się opłaty te znaczkami stempowymi, które obowiązują jest skasować na rachunku wystawca przed doręczeniem odbiorcy.

Pokwitowanie z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych i innych przedmiotów podlegają opłacie, o ile nie stwierdzą innej czynności (np. umowy)—20 gr. bez względu na sumę. Pokwitowania, stwierdzające odbiór przedmiotów, których wartość nie przewyższa 50 zł., opłacie nie podlegają.

Oferi ogólnie opłacie nie podlegają. Podlegają opłacie jedynie oferty, poświadczające natężenie.

Obagi. Skrypty dłużne i inne pisma, stwierdzające dług, podlegają opłacie 0,5 proc. od sumy długu.

Pełnomocnictwa podlegają opłacie—3 zł.

Podania do urzędów zasadniczo bez względu na ilość akuszy podlegają opłacie—3 zł. Załączniki i odpisy podania—po 50 gr. od każdego egzemplarza.

Odwołania podatkowe od wymiaru podatków, danin, ca podlegają opłacie, jeżeli suma sporna przewyższa 100 zł.—2 zł.,

jeżeli suma sporna jest ponad 50 zł. do 100 zł. włącznie—50 gr.,

jeżeli suma sporna jest niższa od 50 zł.—wolne od opłaty.

W sprawie blankietów wekslowych.

Wych. W myśl rozporządzenia min. skarbu o przepisach wykonawczych do ustawy z dnia 1 VII 1926 r. o opłatach stempowych, urzędowe blankiety wekslowe, będące obecnie w obiegu, mogą być używane aż do dalszego zarządzenia. W związku z powyższym min. skarbu komunikuje, iż do blankietów wspomnianych należą również 20 i 30 groszowe z tem zastrzeżeniem, że—zgodnie z art. 122 cyt. ustawy—blankiet 20 groszowy służyć będzie z dn. 1 stycznia 1927 roku do wystawienia weksla na sumę nieprzekraczającą 50 złotych (dotychczas: 60 złotych), 30 groszowy zaś od daty powyższej do wystawienia weksla na sumę ponad 50 do 100 zł. (dotychczas 90 zł.). Zarazem minister skarbu oznajmia, iż słowa: „z terminem trzechmiesięcznym” umieszczone na blankietach wekslowych, wydanych przed dniem 1-go stycznia 1927 r., a pozostających narazie nadal w obiegu, będą z dn. 1 stycznia 1927 r. bez znaczenia wobec tego, iż ze stanowiska nowej ustawy o opłatach stempowych termin płatności weksla nie ma wpływu na wysokość opłaty stempowej.

### INFORMACJE.

#### Oddawanie walut z eksportu.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości osób i firm zainteresowanych, że poczynając od dnia 1 stycznia 1927 r., przedsiębiorstwa, podlegające pod postanowienia par. 26 rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 15. 8. 1926 r. (Dz. U. R. P. nr. 86 poz. 482) t. j. przedsiębiorstwa, eksportujące wyszczególnione w powołanym paragrafie wytwory przemysłu górniczo hutniczego oraz chemicznego precyzyjnie za 50.000 złotych parytetowych miesięcznie, obowiązane są oddawać Bankowi Polskiemu wszelkie swoje wpływy walutowe z eksportu po potrąceniu z rzeczonych wpływów takich jedynie ilości walut, jakie danemu przedsiębiorstwu eksportującemu będą niezbędne na gospodarstwo uzasadnione i należycie udokumentowane własne płatności zagranicą.

#### Protestowanie weksli przez pocztę.

Wbrew wiadomościom, podanym przez pisma, jakoby rozporządzenie o protestowaniu weksli przez pocztę weszło w życie z dniem 1-go stycznia, okazuje się, że sprawa ta nie tak prędko będzie załatwiona.

Wedle doniesień z dobrego źródła dopiero dnia 22 ub. m. nastąpiło między Ministerstwami porozumienie co do zasady, na której opierać się mają opłaty pocztowe za protestowanie weksli. Opłaty te mają być równe opłatom naturalnym za czynności wekslowe, które mają być dla całego państwa ujednolicone. Mają się rozpocząć narady dopiero w czasie przyszłym, bliżej nie oznaczonym. Trudno się spodziewać, aby narady te dały wyniki przed upływem 6 tygodni.

Potem dopiero Jenerała Dyrekcja Poczt będzie musiała wyszukać do tej czynności, która przy najmniej sztem uchybieniu podlega dorazne straty do Skarbu Państwa, personalnie pocztowy i przygotować całą serię odpowiednich druków.

Wedle optymistycznych obliczeń pocztą będzie mogła objąć protestowanie weksli około 1-go kwietnia 1927 r.

#### Import zboża rosyjskiego do Małopolski Wsch.

Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, doszła do skutku pierwsza większa transakcja ze zbożem so-

wiekim dla Małopolski Wsch. Miastowicie jeden z młynarzy lwowskich zakupił za pośrednictwem warszawskiego oddziału „Wnieśliżka” 500 wagonów zboża, a to 300 wag. pszenicy i 200 wag. żyta. Dostarczenie zboża już się rozpoczęło drogą na Zdobunow. Dotychczas nadeszło do Lwowa około 150 wagonów, reszta zboża ma być dostarczona w najbliższym czasie. Dostarczenie zboża wedle opinii fachowców, jest w wysokim gatunku, a idzie do Małopolski przeważnie z Poltawszczyzny i Chersońszczyzny.

#### Sprawdzenie świadectw przemysłowych.

Ministerstwo skarbu poleciło przyjąć w dniu 3 stycznia 1927 r. do sprawdzenia świadectw przemysłowych na rok 1927.

#### Stan oszczędności.

O tem, z jakim trudem postępuje w Polsce ruch odciążania oszczędności, mający tak pierwszorzędne znaczenie dla regeneracji kapitału narodowego, o tem najlepiej świadczy liczba. Na podstawie materiałów Głównego Urzędu Statystycznego możemy zestawić obraz akcji oszczędnościowej w uo. roku:

Miesiące	P. K. O.	Kasy Spółdziel. oszczęd. kredyt. w tysiącach złotych
31. III.	17.602	25.017
30. VI.	16.890	37.505
30. IX.	20.700	45.527

Ten stan rzeczy można wyrazić obrazowo: w początkach u. ob. oszczędności drobne wynosiły półtora złota na głowę ludności, zaś pod koniec roku niemal się zdwoiły (z 48 milionów na 83 miliony) i wynosiły—około 2,85 zł. na głowę. Aby sobie znikomość tej liczby wyobrazić, trzeba ją zestawiać ze stanem oszczędności przed wojną.

Otóż na ziemiach obecnej Polski, biorąc pod uwagę tylko instytucje drobnego kredytu i oszczędności (kasy pocztowe, gminne, t. w. pożyczkowo-oszczędnościowe, spółdzielnie i t. d.) przed wojną (rok 1912—13), wydatko oszczędności na głowę około 83 zł. (w złotych).

#### Nowe majątki ziemskie na parcelację.

Ukazał się wykaz imienny majątków

ziemskich objętych parcelacją na zasadzie reformy rolnej na rok 1927. Stary rolniczy czynił starania, aby w związku z poważnymi trudnościami, na jakie natrafia parcelacja wyznaczona a priori majątków, przeprowadzić zmianę, odnośnych przepisów ustawy w drodze noweli w tym kierunku, by parcelacja obejmowała te ośrodki rolne, które i tak przeprowadziłyby dobrowolną parcelację.

#### O wykonanie ustawy karnoskarbowej.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z min. sprawiedliwości opracowało przepis wykonawczy do ustawy karnoskarbowej, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r.

W przepisach ciekawym jest wyjaśnienie, iż powołane do wykonania orzeczeń karnych władze I instancji badają najpierw prz. z straż celną, względnie przez kontrolę skarbową, czy nastąpił na ściąganiu kary pieniężnej, czy też wykonanie kary aresztu zastępczego. Ważnym jest również wyjaśnienie, że skazaniemu pozwolić można w wypadkach zastępczych na uwzględnienie, na spłacenie kary pieniężnej w ratach, do czego uwzględnione zostały władze I instancji, jeśli ta spłacała ma trwać nie dłużej, niż 8 miesięcy, zaś II instancji przy terminie do 16 miesięcy.

#### GIĘDZA WARSZAWSKA

5 stycznia 1927 r.

Devizy i waga	Trans.	Sprk.	Kapoa.
Dolar	8,98	9,00	8,95
Belgia	125,50	125,50	125,24
Francja	301,10	302,00	301,23
Londyn	43,78	43,85	43,67
Nowy-York	9,—	9,02	8,98
Parze	35,52	35,71	35,53
Praga	46,72	20,18	26,66
Szwajcaria	174,22	174,65	173,79
Stokholm	241,20	241,80	240,60
Wiedeń	127,22	127,54	126,90
Wrocyń	40,37 i pół	40,48	40,27

#### Papiery Procentowe

8 proc. pożyczka konw.	97,25	—
5 proc. pożyczka konw.	75,50	77,50
Pożyczka kolejowa	93,00	93,50
5 p. pożyczka konw.	47,00	47,11
14 i pół proc. listy zast.	—	—
Stwierdzenie złote	38,75	39,75
5 p. w. w. złote	47,00	46,00
4,2 proc. warsz. złote	42,75	43,00

#### GIĘDZA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 5 stycznia 1927 r.

#### Banknoty

Dal. St. Zjedn.	— 8 97/16 — 8 97
Złoto.	—
Ruble	4,74 1/2 — 4,74 1/4
Listy zastawne.	—

Wil. B. Zemska z. 100 — 33 piac. 32.

# KRONIKA

**CZWARTEK**  
6 Dnia  
Trzeci Kr.  
Jutro  
Lutni i Julij.

#### Spopatrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

Ciepłota średnie	750
Temperatura średnia	0°
Opad za dobę w mm.	1
Wiatr przeważający	Południowo-Zachodni.

Uwagi: Pochmurzenie, Mgła. Przejściowe opady śniegu za dobę — 10%. Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

#### KOŚCIELNA.

— Adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina, że 7-go b. m. jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19—2) adoracja Przenajświętszego Sakramentu od godz. 4 i pół do 7 i pół—zakńczona błogosławieństwem Przen. Sakramentem.

#### URZĘDOWA.

— (t) Inspektor Ministerstwa Rolnictwa wizytuje Wil. Tow. Rolnicze. Bawił wczoraj w Wilnie

inspektor wydziału produkcji zwierzęcej Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. Markjanowicz.

Pan inspektor był gościem Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, a przyjazd jego miał na celu zaznajomienie się ze stanem hodowli na terenie objętym przez Wileńskie Towarzystwo Rolnicze.

— (t) Nowe rozporządzenie o sygnalizacji samochodów straży ogniowej oraz pogotowia. W uzupełnienie uprzednio wydanego rozporządzenia regulujących ruch kolumny, Wojewoda Wileński wydał rozporządzenie w przedmiocie ruchu kolumny, dorozkarskiego, samochodowego i autobusowego na obszarze Województwa Wileńskiego.

Rozporządzenie to przewiduje, że ze samochodów straż pożarnej oraz pogotowia ratunkowego i policyjnego, będąc w służbie, powinny używać innych, niż normalnie, sygnałów dźwiękowych.

Straż pożarna — trąbki sygnałowej typu kawalerskiego, karetki pogotowia — trąbki dwutonowej, używanej powszechnie przez wozy pogotowia ratunkowego, a samochody pogotowia policyjnego — gwizdków policyjnych.

Samochody wyżej wspomniane, w razie koniecznej potrzeby, mogą nie stosować się do przepisów, a więc zwiększać szybkość do 20 km. na godzinę i t. p.

Jadącemu do pożaru Oddz. Straży pożarnej wszystkie pojazdy winny dać wolną drogę skręcając na bok na prawo. Samochodom pogotowia ratunkowego i policyjnego należy się pierwszeństwo przejazdu przed innymi pojazdami.

— (t) Legalizacja narzędzi mierniczych. Celem uniknięcia w roku bieżącym nadmiaru jednocześnie zgłaszanych do legalizacji narzędzi mierniczych i wskutek tego zbyt luźnego przestrzegania tych narzędzi w Urzędzie Miar, Nac. 6-go Okręgu Legalizacji Narzędzi Mierniczych ustanowił dla handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw, znajdujących się na terenie poszczególnych komisariatów m. Wilna, kolejność a mianowicie: dla przedsiębiorstw położonych na terenie I komisariatu — stycznia, II—lutego, III—marzec, IV—kwiecień i V—maja.

#### MIĘJSKA

— (t) Kiedy ma być ogłoszony budżet miejski na 1927/28 r. Wobec zmieniowego obecnie systemu opracowywania budżetu, polegającego na tem, że budżety te powinny być obliczone na 1 VI, a nie jak dotychczas na 1 I. Magistrat przystąpił obecnie do sporządzenia budżetu na rok 1927/28.

Prace te muszą być ukończone w lutym, aby Rada Miejska mogła do dnia 1 III. zatwierdzić i zatwierdzić. Czas od 1 III. do 1 VI. przeznaczony jest do przekazania zatwierdzonego już przez Radę Miejską budżetu

Panu Aleksandrowi Zadarnowskiemu, wszystkim Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi  
ś. p. FELIKSOWI ADAMOWICZOWI  
serdeczne „Bóg zapłać” składa  
s/roskana żona

### Egzamin dojrzałości dla eksternów w terminie wiosennym 1927 r.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie podaje do wiadomości, zgodnie z § 61 Regulaminu egzaminów dojrzałości (Dz. Urzęd. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z r. 1926), że egzamin dla eksternów w terminie wiosennym odbywać się będzie w miesiącach lutym i marcu. Początek egzaminów w poniedziałek dn. 14-go lutego.

Podania odpowiednio udokumentowane przyjmują sekretariat Kuratorjum (ul. Wolana 10) w godzinach urzędowych w ciągu miesiąca stycznia 1927 r. Podania nadesłane po dniu 1-go lutego oraz niezawierające wszystkich przepisanych danych i załączników uwzględnione nie będą.

Zgodnie z § 62 Regulaminu, w Okręgu Szkolnym Wileńskim zdawać egzamin mogą tylko te osoby, które zamieszkują na terenie tego Okręgu lub uczęszczały ostatnio do wyższych klas gimnazjów Okręgu Wileńskiego.

W podaniu o dopuszczenie do egzaminu należy wskazać wydział gimnazjum (human. mat. przyr., klasyczny), który ekstern sobie obrał, oraz zaznaczyć z którego języka nowożytnego (francuski, angielski, niemiecki) chce zdawać; nadto—o ile obrał sobie wydział mat. przyrod.— czy chce zdawać z kursu przyrodo-

znawstwa, wyznaczonego na kl. VIII-a.

Do podania należy dołączyć 1) metrykę urodzenia, 2) życiorys wiarygodnie napisany z dokładnym wskazaniem, gdzie ekstern się uczył, gdzie i kiedy i jakie składał już egzaminy, jak przygotował się do egzaminu dojrzałości, 3) świadectwa szkolne, o ile je posiada, 4) wykaz lektury z języka polskiego i języków obcych, 5) kwit Kasy Skarbowej, świadczący o wpłaconiu taksy egzaminacyjnej w wysokości 60 zł.; 6) dwie nienaklejone fotografie, zaopatrzone własnoręcznym podpisem; 7) świadectwo moralności, wystawione przez władze kompetentne miejsca zamieszkania.

Kandydaci do egzaminu winni się zapoznać dokładnie z Regulaminem egzaminów, oraz z programem odpowiedniego typu gimnazjum (do nabycia we wszystkich księgarniach).

Kuratorjum nie zawiadamia o dnie i godzinie egzaminu, listy dopuszczonych do egzaminu wywieszane będą w przedsiadku Kuratorjum w 5 dni przed egzaminem, natomiast w czasie od 1-go lutego udziału będzie w godzinach urzędowych kancelaria Wydziału szkół średnich w Kuratorjum.

### Stuletnia staruszka zmarła w polu.

Dziwne są koleje losu ludzkiego!.. Oto tragicznie, a zarazem jeony w swoim rodzaju wypadek.

Przed kilku dniami znaleziono na polu, koło wsi Świątniki, pow. Wileńsko-Trockiego, dwie zamarznięte kobiety. Niebawem sprowadzono je do pobliskiej wsi, celem stwierdzenia

tożsamości.

Była to matka z córką. Marjanna Narejkowa licząca równo lat 100 i córka j j Sobolewska, licząca lat 65 zupełnie ślepa.

Matkę nie udało się uratować, natomiast Sobolewska daje słabe odblaski wsi, celem stwierdzenia

### Kto w piątek powinien zgłosić się do komisji przedmeldunkowej.

- Do I Komisariatu, właściciele lub rzędcy domów przy ul. Bosackowa 7 (czł. W. Świątych 24), Końska 22, Bazylińska 3, 4 i 6.
- Do II Komisariatu, ul.: Listopadowa Nr. 3, 8-a, 9 i 7, 10-b, 11-a, 13, Sigatowa Nr. 2 (d. Kondratowicza), 2 (d. Dawidowicza), 3, 4, 6, 7, 9, 10 i 12.
- Do III Komisariatu ul.: Orzeszkowej Nr. 9, 11, Miesiewiczza Nr. 1, 3, 5, 7.

- Do IV Komisariatu, ul.: Siemieniska Nr. 2, 8, 10, 12, 14, 20, 22, 1, 2, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, Jasna Nr. 10, Jelenia Nr. 12, 24.
- Do V Komisariatu, ul.: Kucharski zauł. 18, 20, 22, 24, 28, 30, 34, 16, 29, 31, 33, 35, Dynaburska 30, 34.
- Do VI Komisariatu, ul.: Antokolska 94, 96, 98, 100, 100-a, 102 (2 doły), 104.

władzom nadzorczym, w tym wypadku urzędowi Wojewódzkiemu do aprobaty.

— (t) Prośba o subsydjum. Sekretariat główny Ligi Morskiej i Rzeźniczej zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o wstawienie do budżetu sumy przeznaczonej na subsydjum na wykończenie budowy statku „Wilja”.

Sprawa ta poruszona zostanie na najbliższem posiedzeniu Komisji finansowej.

#### PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— (t) Bezrobocie wzrasta. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy zawiązywał kompletnie pracą przy rejestracji nowych kandydatów na zasialki Państwowe.

Wczoraj liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P.U.P.P. dochodziła już 4800.

— Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że na skutek zawartej umowy z Wileńskim Towarzystwem Przeciwwzruczaczem, ambulatoryjne leczenie ubezpieczonych w Kasie, dotkniętych gruźlicą, zagrożonych niekiedy oraz akcją zapobiegania gruźlicy, zosłają z dn. 7 b. m. zlikwidowane w Kasie Chorych i przekazane wspomnianemu Towarzystwu.

W myśl powyższego, ubezpieczeni w Kasie oraz uprawnieni członkowie ich rodzin mogą korzystać z bezpłatnej pomocy lekarskiej w Poradni przeciwwzruczaczowej po otrzymaniu karty skierowania, które będzie wydawało Biuro Chorych Kasy, tylko na mocy zlecenia jednego z lekarzy kasowych interesistów. (Chorym, korzystającym już z leczenia u lekarzy chorób płuc w Kasie, karty skierowania wydaje bezpośrednio Biuro Chorych).

Karty skierowania są ważne na jeden miesiąc. W razie wyczerpania tego terminu i potrzeby dalszej kuracji, chory zgłasza się bezpośrednio do Biura Chorych po powtórne skierowanie.

Chory, zgłaszający się do Poradni, winni posiadać przy sobie legitymację członkowską K. Ch. ew. dowód osobisty.

Obłożenie chorych na płuca odwiedzają lekarze rejonowi Kasy. Zapisywanie lekarzy odbywa się w Biurze Chorych trybem normalnym do godz. 12-iej w południe.

Leki, przepisane przez lekarzy Poradni, choroby otrzymują w aptece Kasy Chorych.

Poradnia ustala następujące godziny przyjęć (codziennie prócz niedziel i świąt) dla chorych, ubezpieczonych w Kasie:

1) niemowlęta i dzieci do lat 7 od 9—10 1/2 rano.

2) młodzież szkolna do lat 11—17 ppol.

3) dorośli—2, 1/2—7. Zapisywanie chorych (dorośli) będzie się odbywać od godz. 2 do 5 ppol.

W poradni ordynaryj następujący lekarze: 1) d-r Borowski, 2) d-r Badyński, 3) d-r Brokowski, 4) d-r Jedwabnik, 5) d-r Szuniewicz i 6) d-r Zagórska.

#### KRONIKA TOWARZYSKA.

— Bal Wojewódzki. Doroczny wielki „Bal Wojewódzki” na rzecz zakładów opieki nad dziećmi odbędzie się w tym roku w salach Pałacu Reprezentacyjnego w sobotę dnia 5 lutego pod protektoratem i przy bezpośrednim udziale w organizacji biału P. Wojewody Władysława Raczkiewicza i p. Jadwigi Raczkiewiczowej.

#### ROZNE.

— Zaproszenie. Wszyscy członkowie rozwiązanej Syndykatu Zawodowego Dziennikarzy Polskich w Wilnie proszeni są o przybycie na organizacyjne zebranie nowego Syndykatu we czwartek 6-go b. m. w dzień Trzech Króli o godzinie 12-iej—punktualnie — do Banku Ziemińskiego (ul. Mickiewicza 8). Pokój Nr. 16 (gabinet W. P. Godlewskiego).

Z koleżeńskim pozdrowieniem  
Czesław Jankowski.

— Osobiste. Prezes Dyrekcji Cel. Dr. Stanisław Lewakowski powrócił z dłuższej podróży służbowej i przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10-iej do 12-iej.

— (t) „Słaby Paniński” w S. U. P. U. Przy Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych przed kilkoma miesiącami powstała sekcja literacko-artystyczna prowadzona przez p. B. Dzenajewicza, referenta Wydz. Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego.

Sekcja ta rozwija się pomyślnie i obecnie prowadzone są intensywne prace nad wystawieniem „Słabego Panińskiego” Fredry, których sukcesem przypada w roku bieżącym.

Udział w tym przedstawieniu wezmą sily amatorskie członków S.U.P.u.

— Kursy przeciwwzruczaczowe dla instruktorów. Zarząd Oddziału Wil. Tow. Obrony Przeciwwzruczaczowej organizuje „Kursy Przeciwwzruczaczowe dla instruktorów”. Kandydaci na kursa (tylko z przygotowaniem chemicznym w zakresie szkoły wyższej) zechcą się zgłosić do Zakładu Farmakognozji U.S.B. ul. Objazdowa Nr. 2 od godz. 12—1-iej.

Kursy będą odbywały się w godzinach wieczornych w Zakładzie Farmakognozji 2 razy tygodniowo od 15 stycznia do maja. Kandydaci pu-

tem ku południowej stronie nieba a nie ku północnej. W ścisłym przystosowaniu do tego, jak będzie światło słoneczne nań padało. Wypadnie postawić mój pomnik zwrócony frontem ku fasadzie ratusza.

&lt;

